

Protokół przesłuchania świadka

ODPIS

102
109

Warszawa dnia 11.XII.1947r Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Grodzki Halina Werańko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945r o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/ Dz.U.R.P nr.51 poz.293/ przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej i o treści art.107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Czesław Stefański
Imiona rodziców	Stanisław i Katarzyna z domu Krywuszcowa
Data urodzenia	9.X.1919r
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Wykształcenie	szkoła powszechna i jedna klasa gimnazjum
Zawód	palacz
Przynależność i narod. pań.	polska
Miejsce zamieszkania	Warszawa ul. Wawelska 78 m 22.

Wybuch powstania Warszawskiego 1944r zastał mnie w Instytucie Radowym, gdzie ojciec mój pracował jako palacz. Na terenie Instytutu Radowego w tych dniach przebywali powstańcy, nie mieli jednak broni / same granaty / i akcji z terenu Instytutu Radowego nie prowadzili. Nocą z dnia 4.VIII.1944r. na 5-go wycofali się na teren Instytutu Chemicznego. W dniu 5.VIII.1944r od strony Pola Mokotowskiego wkroczyli ostrzeliwując teren Instytutu oddziały żołnierzy w niemieckich mundurach, jak się później dowiedziałem mówiące po rosyjsku. Padł rozkaz wyjścia wszystkich z Instytutu. Zobaczyłem w ogródku iż żołnierze ustawiają karabiny maszynowe i wtedy wróciłem do piwnicy, egzekucja jednak nie odbyła się, a grupę personelu lekarskiego i sanitarnego i pracowników Instytutu odprowadzono na Zieleniak. W dniu 6.VIII.1944r słyszałem strzały dochodzące z parteru. Później mówiono na terenie Instytutu, iż żołnierze rostrzelali chorych i rannych leżących w parterze. Zwłok nie widziałem. W dniu 6.VIII.1944r gdy znajdowałem się na korytarzu piwnicy pod budynkiem głównym Instytutu razem z młodą mężczyzną z a!K. i mężczyzną z ludności cywilnej / nazwisk obu nie znam / przy chorych kobietach, widziałem jak żołnierz zgwałcił chorą kobietę, nazwiska nie znam / przebywającą w szpitalu na kuracji jeszcze w okresie przed powstaniem, słyszałem z korytarza krzyki gwałconej, ciężko chorej kobiety. W pewnej chwili wpadła do piwnicy sanitariuszka "Danka" / nazwiska nie znam / i uciekając przed napastującym ją żołnierzem ukryła się w węglu. Za nią wpadło 2-ch pijanych żołnierzy z bronią.

C. Stefański

105
103

gotowa do strzału. Pytał mnie dokąd uciekła sanitariuszka. Wskazałem kierunek odwrotny. W chwili żołnierze wrócili bardzo podnieceni, kazali podnieść ręce do góry wszystkim obecnym, a następnie jeden strzelił trafiając ^{mię} w rękę. Świadek okazuje dłoń posiadającą bliznę o średniej wielkości ^{na} stronie wewnętrznej, świadek wyjaśnia, iż wlot kuli znajdował się poniżej małego palca, wylot po środku dłoni. Druga kula trafiła mężczyznę z ludności cywilnej zabijając na miejscu. Żołnierz strzelił do powstańca lecz chybił. Razem z powstańcem uciekliśmy do kotłowni, gdzie znaleźliśmy schronienie w przewodzie kominowym.

W dniu 19.VIII.1944r żołnierze wyprowadzili chorych i pozostające jeszcze z chorymi kobiety z personelu na Zieleniak. Przy wyprowadzaniu z piwnicy żołnierze zamordowali dwie chore nie mogące chodzić, poczem piwnice podpalili. Nie wyszedłem na wezwanie i ukrywałem się w kotłowni Instytutu Radowego razem z Borowieckim do dnia 3...X... 1944r. Następnie w dniu 3...X...1944r zdecydowaliśmy się opuścić Instytut Radowy i skierowaliśmy się na Okęcie. *duplikat: „mie” „na” „X”*

Na tym protokół zakończono i odczytano.

/ Czesław Stefański /

Czesław Stefański

Członek Okręgowej Komisji

Sędzia

/ Halina Werenko /